

Aleksander Pietrzyk

W niedzielę 7 lipca odbył się 68 Zjazd katolicki w Osny - Francja

Warszawskie Studia Pastoralne 18, 307-309

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W NIEDZIELĘ 7 LIPCA ODBYŁ SIĘ 68 ZJAZD KATOLICKI W OSNY – FRANCJA

„Naród był zawsze przy Maryi, ale ta wieź w wichrach burz dziejowych i prześladowań, nabierała nowej mocy i dzisiaj nie rozerwie jej nic”, pisał Prymas Tysiąclecia.; Takimi słowami powitał przy grocie Matki Boskiej w Osny, zebranych wiernych, ks. Aleksander Pietrzyk, Superior Pallotynów

Człowiek mylnie żywi przekonanie, że jest jedynym twórcą samego siebie, swojego życia i społeczeństwa. Ten egoizm ma głębokie korzenie, gdyż sięga pradziejów i historia grzechu pierworodnego. Dlatego pragniemy poprzez Eucharystie ustrzec nasze siostry i bracia od nieporozumień. Dzień dzisiejszy chce nam przypomnieć sens naszego trwania przy Bogu i Ojczyźnie. Chcemy prowadzić was do naszej polskiej kultury. Wzajemne oddziaływanie kultur polskiej i Francuskiej jest dla nas ubiegające, jednak nie zapomnijmy, kim jesteśmy, skąd pochodzimy i jakie jest nasze przeznaczenie. Od rozwiązywania wyzwań w waszych rodzinach zależy nie tylko los waszych dzieci, lecz także przyszłość nas wszystkich.

Głównym celebrazem, był ks. Biskup Wiesław Śmigiel, przypomniał nam ks. Domańskiego i jego osnowę dla polskości w Niemczech. W oprawie chórów Piast z Paryża i Gorzowiaczy z Polski Liturgia w przepięknej oprawie przyrody, w plein air(ze) nabrała wymiarów lata.

Do Matki Boskiej udali się, starym polskim zwyczajem Lud Boży, celebriansi i zaproszeni goście. Pod okiem Matki wsłuchiwali się w Słowo Boże, pod jej czułym spojrzeniem przyjmowano komunie świętą! Na zakończenie Eucharystii swym zwyczajem przemówił ks. Rektor Misji Polskiej, ks. Infułat Stanisław Jeż. Przestrzegął Polaków przed sekularyzmem i zachęcał do wytrwania w wierze. Źródłem jego mocnych wystąpień jest miłość do Kościoła i poczucie obowiązku względem Polaków przychodzących do Kościoła. Pod pomnikiem Jana Pawła II modlono się o i kanonizację Wielkiego Polaka.

Obecność ambasadora, pana T. Orłowskiego, pani konsul M. Ryszkowskiej i państwo Kwiatkowsy (były konsul generalny w Paryżu) itd. Uświetniła nasze spotkanie Polaków. Fakt obecności przedstawicieli władz Rzeczypospolitej jest dla nas uświadomieniem sobie troski o nasze państwo. Bez troski o nie, możemy stracić suwerenność nie tylko polityczną, ale i duchową. Pogubimy się w rozróżnianiu prawdy od fałszu, prawidłowości ocen wydarzeń przeszłych i teraźniejszych. Czuwanie modlitewne w sprawach naszych Rodaków nad Wisłą i na całym świecie jest obowiązkiem, ale i wyzwaniem. W tych uroczystościach pamiętaliśmy wyraźnie o kwestiach Wołyńskich. Episkopat Polski prosił nas o wsparcie modlitewne procesu pojednania.

Z okazji 70 rocznicy wydarzeń wołyńskich trzeba się pochylić nad ponad 100 tys. Ofiar Polaków i około 20 tys. ofiar Ukraińców. Wobec zamordowanych nie można przyjąć postawy ideologicznej.

Naród Polski w, kwestiach cierpienia, ludobójstw nie może w swym dostojństwie być szarpany wiatrem politycznych sztormów, w swej godności, w hołdzie ofiarom faszyzmu, komunizmu i terroryzmu psychologicznego, w sumieniu określa swą tożsamość herolda przebaczenia zbrodniarzom przeszłym

i terazniejszym. Przestrzeni serca nie możemy zabudować jedynie serialami telewizyjnymi, pamięci nie obarczymy tylko grą cybernetyczną na komputerach, GPS nieustannie wskaże kierunek, jaki mu zakodujemy – Ojczyzna. Tak nie modne dziś pojęcia romantyzmu; tak obdarte i internacjonalizmu postsowieckiego, tak wyolbrzymione współczesną globalizacją. Czy jest jeszcze sens dziś – uczyć mowy ojczystej, przekazywać miłość do Ojczyzny? Nie wdajemy się w polemikę, ale chcieliśmy przybliżyć sylwetkę naszego współbrata, który poświęcił całe życie dla Ojczyzny, jak kapłan, Polak.

*Ks. dr Aleksander Pietrzyk SAK
Superior Księży Pallotynów w Francji*